

Aleg. 119.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 20. maja 1893. uchwalił Wysoki Sejm:

- 1) Sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole i folwarku w Czernichowie przyjmuje Sejm do wiadomości.
- 2) Byłemu kasyerowi panu Janowi Wojuię przyznaje Sejm odprawę w wysokości pobieranej przez niego całorocznej płacy.
- 3) Na rozszerzenie chlewów przyznaje Sejm kredyt w kwocie 500 zł.

Pomimo bardzo niesprzyjającej dla budowy tegorocznej pory zdołano doprowadzić roboty około rozszerzenia gmachu szkolnego do tego stopnia, że skrzydło nowe powstające znajduje się już pod dachem i że czeka tylko na wyprawienie z zewnątrz, co na wiosnę dokonaniem zostanie.

Tymczasem te roboty, które w czasie zimowym mogą być wykonywane wewnątrz gmachu, postępują dalej. Centralne ogrzewanie gmachu jest już zaprowadzone, i o ile dotychczas można było się przekonać, będzie dobrze funkcjonować.

Również wykonany już jest wodociąg, którym doprowadzono wodę, z zakupionego u włościanina źródła. Wodociąg funkcjonuje bardzo dobrze — a woda, dopływająca wodociągiem w zupełnie dostatecznej ilości zbadana chemicznie przez prof. Trochanowskiego okazała się bardzo dobrą i pod każdym względem odpowiednią. Wobec urządzenia wodociągu odpada obecnie znaczny wydatek, prelimitowany rokrocznie na dowóz wody do zakładu.

Z końcem lata zostaną wszystkie prace około nowego skrzydła budynku, jak również około rekonstrukcji obecnego budynku dokonane, tak że z rokiem szkolnym 1894/5 nastąpi niewątpliwie oddanie budynku na użytek szkoły.

Na budowę tę zapreliminował Wysoki Sejm uchwałą z dnia 5. kwietnia 1892. kwotę 60.000 zł., której połowa pokryta zostanie ze subwencji rządowej, wpływającej ratami a mianowicie w r. 1893. w kwocie 5.000 zł., z 1894 w kwocie 10.000 zł., w r. 1895 w kwocie 10.000 zł., w r. 1896 wreszcie w kwocie 5.000 zł. Na poczet tej kwoty uchwalił Wysoki Sejm w r. 1892. kwotę 23.300 zł.

Obecnie wstawił Wydział krajowy w preliminarz budżetu na r. 1894 kwotę 31.700 zł. resztę zaś t. j. 5.000 zł. wypadnie pokryć w roku 1895. Część przyznanej na tę budowę subwencji z c. k. Skarbu państwa wstawiono w rubr. I poz. 2 dochodów.

Alegat. Daty co do ilości uczniów w szkole czernichowskiej, jak również daty co do postępu w naukach, okazanego przy egzaminach podaje dyrekcya w załączonem tu sprawozdaniu. .|

Nadmienić tu wypada, że wynik egzaminów okazał się bardzo pomyślnym. Pominąwszy tę okoliczność, że z pomiędzy uczniów drugiego i trzeciego roku razem w liczbie 46 nie został ani jeden reprobowany a 9 zdało egzamin z odznaczeniem, przyznać musieli wszyscy obecni na egzaminie, że widocznie nauka podawaną jest uczniom w sposób zupełnie odpowiedni — odpowiedzi uczniów świadczyły bowiem, że przedmiot rozumieją.

Niestety nie możemy równie pochlebnie wyrazić się o zachowaniu się uczniów. Z przyczyny że Dyrekcya uczniowi wydalonemu odmówiła ponownego przyjęcia opuścili wszyscy uczniowie dnia 30. listopada 1893 szkołę i pomimo wezwania Kuratoryi, która żądała natychmiastowego powrotu do dnia 2. grudnia do szkoły nie powrócili. Wskutek tego zarządziła Kuratorya zamknięcie szkoły i nowe wpisy, wzywając Dyrekcję, aby przyjęła wszystkich uczniów z wyjątkiem ucznia, którego sprawa stała się powodem tak dla Zakładu nieprzyjemnego zajścia. Wydział krajowy zatwierdził wyżej wymienione zarządzenia, a zarazem zarządzenia Kuratoryi celem odroczenia terminu nadania stypendyów, zarazem z powodu, że przez wystąpienie uczniów z Zakładu i przez zarządzenie nowych wpisów została nauka przez pewien czas zaniedbaną, ograniczył Wydział krajowy ferie świąteczne tylko do samych dni świątecznych.

Przy nowych wpisach zgłosiło się tylko 43 uczniów.

Na prośbę wniesioną przez p. Dr. Adama Prażmowskiego, przeniósł go Wydział krajowy dekretem z d. 16. czerwca 1893 L. 30.143 w czasowy stan spoczynku, wyznaczając mu tytułem płacy emerytalnej kwotę 645 zł. Przeniesienie to nastąpiło na podstawie opinii, wydanej przez c. k. Referenta krajowego spraw zdrowia, Radcę Namiestnictwa, Dr. Józefa Merunowicza, według której prośba p. Prażmowskiego o przeniesienie w stan spoczynku była uzasadnioną.

Na miejsce p. Prażmowskiego zamianował Wydział krajowy prowizorycznym nauczycielem asystenta wyższej szkoły rolniczej w Dublanach p. Jana Szczęsnego Sikorskiego, poruczając mu wykłady rolnictwa.

Zastępstwo dyrektora Dra Łaszczyńskiego, który w celu poratowania zdrowia musiał udać się na trzymiesięczny urlop, obejmujący dwa miesiące wakacyjne i miesiąc wrzesień, poruczył Wydział krajowy w pierwszym miesiącu ks. kapelanowi Jelonkowi, w dwóch ostatnich swemu adiunktowi conceptowemu, p. Marcelemu Biało-brzeskiemu.

Pismem z dnia 24. lipca 1893 L. 39.721 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, że p. Minister rolnictwa powierzył c. k. Radey rządowemu p. Władysławowi Struszkiewiczowi państwową inspekcję szkoły czernichowskiej.

Dekretem z dnia 16. września 1893 L. 47.551 uwolnił Wydział krajowy p. Stanisława Gadomskiego, pełniącego obowiązki kasyera w zakładzie Czernichowskim od obowiązków, zarazem poruczył te obowiązki p. Stanisławowi Eminowiczowi, emerytowanemu c. k. majorowi.

Już kilkakrotnie zwracał Wydział krajowy w swoich sprawozdaniach uwagę Wysokiego Sejmu na brak odpowiednich pomieszczeń dla profesorów czernichowskich, co zresztą skonstatowała także komisya gospodarstwa krajowego. Wydział krajowy rozporządza obecnie w Czernichowie sześcioma pomieszkaniem dla profesorów, mających rodziny. Z sześciu wyżej przytoczonych po-

mieszkań cztery znajduje się w tak zwanej „kamienicy,” domu piętrowym, wybudowanym już przez Wydział krajowy, dwa zaś w domu starym, zwanym „leśniczówką”. Pierwsze cztery mieszkania są wszystkie dobre i odpowiednie — dwa ostatnie są nieodpowiednie, wilgotne i zimne. Na wykonanie dobudówki, osuszenie i zabezpieczenie od zawilgocenia tych mieszkań raczył Wysoki Sejm, uznając potrzebę tego, przyzwolić Wydziałowi krajowemu odpowiednie kredyty. Mieszkań potrzebuje Wydział krajowy ośm dla profesorów a dziewięć dla lekarza obecnie zatem, mając do rozporządzenia tylko sześć mieszkań musi donajmować trzy mieszkania na wsi, co kosztuje 880 zł. rocznie, a wobec tego, że mieszkania te są pod każdym względem nieodpowiednie, dają powód do ustawicznych skarg i utyskiwań zajmujących te pomieszkania profesorów, którzy udowadniają świadectwami lekarskimi, że tak oni, jak i ich rodzina tracą zdrowie w tych pomieszkaniach. W r. 1893 doszło do tego, że Wydział krajowy musiał przyznać prof. Trochanowskiemu odpowiednie relutum za pomieszkanie, tak, żeby mógł swoją rodzinę umieścić w Krakowie, a oprócz tego oddać p. Trochanowskiemu do rozporządzenia kawalerskie pomieszkanie i przyznać mu wikt w zakładzie.

Już w ostatniem swoim sprawozdaniu wspominał Wydział krajowy, że uważa za korzystniejsze dla funduszu krajowego zbudować dom na dwa pomieszkania profesorskie. Odpowiednią kwotę tj. 10.000 zł. wstawił Wydział krajowy w preliminarz budżetu krajowego na r. 1894. Przez dobudowanie dwóch pomieszków, i przez rekonstrukcyę pomieszków na „leśniczówce“ uzyskalibyśmy razem ośm pomieszków, które wprawdzie nie wystarczyłyby jeszcze na pomieszczenie wszystkich profesorów i funkcyonaryuszów, ułatwiłoby jednak znacznie zadania Wydziału krajowego co do odpowiedniego przydzielenia mieszkań i uwolniło go od zarzutów, że funkcyonaryusze krajowi otrzymują w zakładzie krajowym także pomieszkania, w których tylko z uszczerbkiem dla zdrowia przebywać mogą.

Budowa domu została by przeprowadzoną we własnym zarządzie, według planów profesora Kuhla.

Plan ten i kosztorys znajduje się w kancelaryi sejmowej. Kosztorys wynosi kwotę 9.044 zł. reszta do preliminowanych 10.000 zł. przeznaczona jest na roboty ziemne na około domu i na wynagrodzenie kierownictwa budowy.

Wybudowanie tego domu, dla którego jedynie odpowiedniemiem miejscem jest miejsce, na którym obecnie stoi wałęsa się karczma, spowoduje nieznaczny ubytek w dochodach folwarku, karczma ta bowiem wynajęta jest obecnemu dzierżawcy propinacyi za kwotę 40 zł. rocznie.

Ubytek ten jednak jest pozornym, budynek bowiem znajduje się w takim stanie, że w najkrótszym czasie, może nawet już w roku 1894 stanie się nieprzydatną do użytku. Rekonstrukcyę tego wałęcego się budynku, spowoduje koszta, nie stojące w żadnym stosunku do możliwego dochodu z czynszu.

Wydział krajowy uprasza zatem Wysoki Sejm o upoważnienie go do wybudowania tego domu i o uchwalenie potrzebnego na to kredytu.

Przeznaczona przez Wysoki Sejm uchwałą z dn. 20. maja 1893 kwota 500 zł. na rozszerzenie chlewów, została na ten cel zużytkowaną. Rozszerzenie chlewu zostało już uskutecznione i umożliwi dalszy rozwój tej części gospodarstwa folwarcznego.

Budowa stodoły, na którą Wysoki Sejm przyznał kredyt w kwocie 2500 zł. została wykonaną — kredyty potrzebne na dokupno kieratu, rekonstrukcyę młocarni, naprawę śrutownika, sieżkarni i t. p. uzasadniamy szczegółowo w budżecie.

Wskutek wykazanej w sprawozdaniu Komisji gospodarstwa krajowego z r. 1889 koniecznej potrzeby wykupienia dwóch zagród włościańskich do zabudowań folwarcznych od strony

południowej przytykających, a w środku pól położonych, przeprowadził Wydział krajowy potrzebny z włościanami rokowania i po zawotowaniu przez Wysoki Sejm przedłożonych w tej mierze wniosków, w których Wydział krajowy żądał upoważnienia do uzyskania tych gruntów w drodze zamiany i odpowiedniej dopłaty, została sprawa doprowadzoną do tego punktu, że pozostaje tylko uzyskać potrzebne wpisy tabularne, mające zabezpieczać własność nabytych przez folwark czernichowski jako też i przez włościan parceli. Do uzyskania tych wpisów jednak konieczną jest uchwała Wysokiego Sejmu, zezwalająca wyraźnie na wydzielenie z folwarku odnośnych parceli i uchwała, któraby ze względu na zawarte w niej uszczuplenie majątku zakładowego kraju, mogła być przedłożoną do Najwyższej sankcyi.

Odpowiedni wniosek, mający obecnie już charakter czysto formalny ma Wydział krajowy zaszczyt przedłożyć niżej, kończąc niniejsze sprawozdanie, wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie przyjmuje Sejm do wiadomości.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do wybudowania domu, mieszczącego dwa pomieszczenia dla profesorów i wstawia na ten cel do budżetu na rok 1894 kwotę 10.000 zł.

3) W zamian za nabyte dla zaarondowania gruntów folwarcznych parcele włościańskie, wydziela się z ciała tabularnego obszaru dworskiego w Czernichowie parcele gruntowe I. kat. 53 $\frac{1}{4}$ część nową liczbą kat. 53 $\frac{9}{9}$ oznaczonej, mierzącej 195 \square , dalej z parceli gruntowej I. kat. 469 $\frac{1}{3}$ części oznaczonej nową liczbą kat. 469 $\frac{1}{3}$, a mierzącej 1340 \square^0 , wreszcie z parceli gruntowej I. kat. 516 części, oznaczonej nową liczbą kat. 516 $\frac{1}{3}$ mierzącej 950 \square^0 i upoważnia się Wydział krajowy do oddania wyżej wymienionych parcel w posiadanie Franciszkowi i Maryannie Ryszkom, i Izidorowi Michno, a względnie ich prawonabywcom.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 23. stycznia 1893.

Marszałek krajowy:

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Wereszczyński w. r.

Członek Wydziału krajowego:

Sprawozdanie

szkoły rolniczej w Czernichowie za rok szkolny 1892|93.

W ciągu roku szkolnego 1892,93 szkoła postępowała prawidłowym biegiem. Jedyne niezwykajne a pomyślne zdarzenie, jakie w kronice szkolnej zapisać należy, jest rozpoczęcie budowy nowego internatu, który z wiosną r. 93go począł z ziemi wyrastać.

Należy się spodziewać, że gmach ten odpowie wszelkim wymaganiom dobrze urządzonego internatu, i dozwoli wprowadzić ład i porządek w każdym dziale.

Stosowne pomieszczenie uczniów, i niemniej dostarczenie doskonałej źródlanej wody za pomocą wodociągu, przyczynią się niezawodnie do poprawienia stanu zdrowotności, który dotąd pozostawia wiele do życzenia.

Niemniej i kaplica urządzona w nowym gmachu, okrom dodatniego wpływu moralnego, uchroni od nieprawidłowości, które pociąga za sobą wychodzenie uczniów po za obręb zakładu.

Profesorowie.

W roku szkolnym 1892/93 wykładali:

Administrację	}	prof. Wojciechowski
Rachunkowość		
Ekonomię		

Zootechnikę na II. kursie	Dyr. Łaszczyński	
Zootechnikę „ III. „	}	prof. Piotrowski
Anatomię i fizjol. zwierząt		
Rybołówstwo i mleczarstwo		

Rolnictwo naprzemian	prof. Prażmowski	od 8/9 — 30/10 92.
„	Sikorski	„ 22/11—Bożego Nar.
„	Łaszczyński	„ 25/2 — 28/3 93.
„	Jentys	„ 12/4 — 3/6 93.

„ na II kursie wykładał p. Wojciechowski w letnim półr.

Chemię ogólną, rolniczą i technolog. prof. Trochanowski,
Fizykę, matemat., meteorologię prof. Birkenmajer,

Budownictwo, melioracyę	}	prof. Kuhl,
Miernictwo i mechan. rolniczą		

Botanikę, zoologię i mineralog. prof. Nowakowski,

Język polski na przemian } Ks. Jeż przez mies. wrzesień
 prof. Stefczyk przez m. list. i grudz.
 ks. Jelonek od styczn. do czerw.

Religię ks. Jelonek od paźdź. począwszy.

Historę, język niem., geografję i ustawy agron., prof. Stefczyk do do połowy stycznia — potem zastępowali go do końca roku szkolnego pp. X. Jelonek, Kuhl, Żakowski,

Weterynarję — prof. Uniw, Jagiell. dr. Walentowicz,

Leśnictwo — prof. Renius,

Sadownictwo — prof. Rużyczka,

Praktykę gospodarczą prowadził prof. Żakowski.

Uczniowie.

W roku szkolnem 1892/93 uczęszczało:

na kurs I. — 22 uczniów,

„ „ II. — 26 „

„ „ III. — 20 „

razem 68 uczniów.

z kursu I. uzyskało promocye 17 uczniów,

(1 z odznaczeniem)

„ II. „ „ 26 uczniów

(5 z odznaczeniem)

„ III. zdali egzamin główny wszyscy

(4 z odznaczeniem).

W dniu 1. września było zgłoszonych 39 kandydatów na kurs I.

Egzamina główne odbywały się w dniach 24. i 26. czerwca 1892 w obecności Jaśnie Wielmożnego Rady Wereszczyńskiego, Wgo delegata Laskowskiego, Panów profesorów Janczewskiego, Czarnomskiego, Adametza i Lubomęskiego.

Po skończonych czynnościach egzaminowych doręczył Jaśnie Wielm. Delegat dwom celującym uczniom Rudnickiemu i Danieleckiemu nadgrode Jeleńskiego, przeznaczoną dla kończącego z odznaczeniem ucznia.

Razem z uczniami składał także egzamin końcowy miejscowy nauczyciel ludowy Franciszek Dąbrowski, któremu Wysoki Wydział i Świetna Kuratorya udzieliły do tego upoważnienia.

W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili:

Prof. Wojciechowski ek. administracyi,

„ Dr. Jentys „ rolnictwa,

„ Piotrowski „ zootechniki,

„ Łaszczyński „ „

Wycieczki naukowe.

W roku szkolnym 1892/3 odbyły się z uczniami III. roku dwie większe wycieczki naukowe, a mianowicie:

1. do dóbr Tarnowskich, J. E. Księcia- Marszałka Eustachego San-Suszki pod kierownictwem podpisanego w towarzystwie profesorów Trochanowskiego i Piotrowskiego w dniach 26, 27, 28 i 29 kwietnia 1893. Na wycieczce tej towarzyszył nam wszędzie i udzielał światłych wyjaśnień sam dyrektor dóbr Tarnowskich Wielm. Habicht przy pomocy podwładnych sobie urzędników miejscowych. Młodzież tutejsza miała sposobność zapoznać się w tym znacznym obszarze majątkowym ze znakomitą metodą użycia gruntów pod pojedyncze rodzaje kultury, z których podnieść należy: racjonalne zalesienia i użytkowanie lasów; zużytkowanie wody opadowej i podskórnej z wyżej położonych gruntów na zalanie stawów. Wody z przypływających potoków w części do zalania stawów, w części do nawodniania łąk, dalej zmianowanie kultury stawowej z łąkowo-pastwiskową; użycie odpowiednich gruntów na pastwiska względnie łąki, na chmielarnie. Pod względem zastosowania różnych kierunków produkcji i płodozmianów w bardzo znacznej obszarze kulturze polowej była sposobność zapoznania się z wielką różnorodnością tak ze względu na wybór roślin jak ilość pól użytkowych, jak niemniej użycie środków nawozowych, pracy i sposobów obróbki, stosownie do bardzo wielkiej różnorodności gruntów bardzo różniących się od siebie jakością i położeniem.

Dalszym przedmiotem pouczenia drogą demonstracji, było gromadzenie i konserwowanie nawozów jakoteż utrzymanie i przysparzanie siły nawozowej przez korzystanie racjonalne z najrozmaitszych jej źródeł, następczających się Zarządowi dóbr Tarnowskich. Nader pouczające były stosowane sposoby chowania i użytkowania inwentarzy żywych z ścisłym uwzględnieniem stosunków miejscowych naturalnych i zbytu na produkta hodowlane, a nadmienić trzeba, że stosunki te, przedstawiają dość wielką różnorodność. Także przemysłowe gałęzie, znajdujące zastosowanie w dobrach Tarnowskich, były wdzięcznym przedmiotem demonstracyjnym, z których zwiedzane były gorzelnia, browar, fabryka parowa cegły i sączków, i takież fabryka wyrobów drzewnych (materyały tarte i stolarnia).

Należy się szczerą wdzięczność dyrektorowi tych dóbr Wielm. Habichtowi za niezmordowane trudy się przez cały czas pobytu naszego na wycieczce w celu udzielania wyjaśnień i pouczeń na każdym kroku i nad każdym przedmiotem, tak jak i jego współpracownikom za równą uprzejmość i gotowość, z jaką nam przewodniczyli i udzielali potrzebnych wyjaśnień.

2. W dniach 15, 16, 17 i 18 maja 1893 odbyła się również pod kierownictwem podpisanego w towarzystwie profesora Piotrowskiego, druga, nadzwyczaj pouczająca wycieczka do dóbr J. C. W. Arcyksięcia Albrechta, na Śląsk. Samo wymienienie Najdostojniejszego Właściciela i kraju, w którym dobra jego przez nas zwiedzane są położone, wystarczy dla oceny ważności tej wycieczki.

I tu mieli uczniowie sposobność zapoznania się z urządzeniem majątku największych rozmiarów, znajdującego się w całości w bardzo wysokiej kulturze i na wysokim stopniu intensywności, którego produkcja polowa oparta na przemyśle cukrowniczym i hodowli zwierząt z szczególnym uwzględnieniem kierunku mleczności i wychowu remonty, inwentarza użytkowego.

Całość producyi dóbr Cieszyńskich uzupełnia się licznemi gałęziami specjalnemi przemysłu jak olejarnią, przędzalnią, rektyfikacyą spirytusu, browarem, urządzonym według wszelkich wymogów postępu wiedzy i wynalazków itd.; oprócz tego nie można pominąć wysoko rozwiniętego górnictwa i hutnictwa oraz bardzo znacznych obszarów lasowych. Organizacya wielkomajątkowa w całym słowa znaczeniu: każdy dział producyi z odrębnym kierownictwem działowem i odrębnym urzędem administracyjnym odnosi się ze sprawami swojemi do dyrekyi kameralnej, której przedstawiciel jest naczelnym zwierzchnikiem dla wszystkich gałęzi producyi. — W ciągu wycieczki zwiedzali uczniowie oprócz kilku dystryktów ekonomicznych, — w których mieli sposobność zapoznać się z większą ilością płodozmianów, uwzględniających przeważnie bądźto producyę buraków cukrowych, bądź producyę paszy, bądźteż producyę roślin przemysłowych i handlowych oraz przemysł gorzelniany (który również w dobrach Cieszyńskich istnieje jako gałąź pomocnicza gospodarstwa na pojedynczych dystryktach), a przede wszystkim zastosowany wszędzie do jakości gruntów, — w dalszym ciągu fabrykę cukru w Chybi, browar w Cieszynie, olejarnię i rektyfikarnię spirytusu w Mostach, przędzalnię w Cieszynie, kopalnię węgla w Karwinie.

Przez cały czas wycieczki towarzyszył wszędzie biorącym w niej udział p. inspektor gospodarstwa Mayer i udzielał przy pomocy panów zarządców i urzędników miejscowych cennych wyjaśnień i pouczenia.

Przyjęcie nasze i połączone z niem ułatwienie w rozpatrzeniu się w tym labiryncie majątkowem przez bezinteresowne dostarczenie podwód, oraz okazaną gotowość ze strony wszystkich tamtejszych panów służenia naszemu celowi na każdym kroku, było świadectwem tak niespodziewanej dla nas gościnności i życzliwości, uzupełnionej nadto podejmowaniem nas na obiadach prawdziwie szczerem, że wrażenia najmiłsze i poczucie wdzięczności dla Najdost. Właściciela i Jego przedstawicieli w dobrach Cieszyńskich pozostaną długo i na zawsze w sercach uczestników wycieczki, jak niemniej cały zakład do wdzięczności jest zobowiązany.

Oprócz tych wycieczek podjętych na obszarze majątkowem Arcyksięcia Albrechta, starał się podpisać zapoznać swoich uczniów także ze sposobem gospodarowania i urządzeniem gospodarstw Szlązkich włościan i w tym celu zwiedził w jednym półdniu gospodarstwa pp. Jerzego Cienciały i Pawła Cienciały w Mistrzowicach, a oprócz tego gospodarstwo włościańskie p. Dra franc. Michejdy w Mostach. I tu nastęrczyła się sposobność zapoznania się z postępowaniem w rozwoju gospodarstw włościańskich Szlązkich, którego w gospodarstwach włościańskich naszych niestety długo jeszcze nie łatwo będzie można dostrzedz. Pojedyncze gałęzie gosp., jak pszczelnictwo, sadownictwo, gospodarstwo nabiłowe i dobra gospod. nawozowa, która tam stanowi podstawę dobrobytu i siły produktywnej, u nas jeszcze w zaniedbaniu pozostaje. — Za krótki czas okresu letniego, który przed egzaminami stoi do dyspozycyi szkole, nie zezwolił niestety na wykonanie więcej wycieczek.

Biblioteka.

Podobnie jak w przeszłym roku w przesłanym sprawozdaniu o stanie biblioteki Krajowej średniej Szkoły rolniczej w Czernichowie należy przede wszystkim położyć nacisk na niską dotację przeznaczoną w budżecie szkolnym na zakupno książek. Kwota 300 zł. na powiększenie biblioteki zwykle nie wystarcza nawet na sprowadzenie dzieł fachowych dla ich wysokiej ceny, a na książki literackiej i historycznej treści nie nie pozostaje, a przecież są one koniecznie potrzebne dla Szkoły Czernichowskiej, w której młodzież prócz fachowego także ogólne wykształcenie otrzymuje. I gdyby nie dobrowolna ofiarność Rodziców i Opiekunów wstępujących do internatu czernichowskiego uczniów, nie byłoby możliwym działu historycznego i literackiego w miarę potrzeb ogólnego wykształcenia młodzieży i postępu nauki powiększać. Z tych powodów mamy nadzieję, że Wysoki Wydział krajowy podniesie dotację do wysokości kwoty umieszczonej w budżecie na bibliotekę, która w dzisiejszym stanie nie może zadowolnić ani profesorów ani uczniów mających szczerą, prawdziwą chęć do kształcenia się jak to ilość rewersów na pożyczone książki u bibliotekarza złożonych okazuje.

Stacya oceny nawozów sztucznych kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie.

W roku szkolnym 1892/3 kierujący stacyą oceny nawozów sztucznych wykonał 73 ilościowych rozbiórów, nadesłanych próbek. Cyfra powyższa rozdziela się następująco;

a) Mączka kostna odklejona, nieodklejona, rogowa obejmuje	9	rozb.
b) Zużle Thomasa " " " "	7	"
c) Mączka preparowana kwasem siarkowym superfosfat amoniakalny, gipsowy	33	"
d) Buraki cukrowe	9	"
e) Woda studzienna	2	"
f) Ziemniaki	4	"
g) Makuchy	2	"
h) Ziemia	2	"
i) Kainit z Kałusza	1	"
k) Inne produkty rolnicze	4	"
razem.	73.	

Nadmienić należy, że stacya kontrolna w październiku r. z. odniosła się do ck. Świetnej Prokuratorji Państwa w Sanoku o fałszerstwo nawozów sztucznych i że, o ile została stacya poinformowana, ck. Prokuratorya wdrowała dochodzenie karne.

Kierujący stacyą kontrolną, składając powyższe sprawozdanie z dokonanej czynności, zwraca uwagę na potrzebę wyznaczenia dotacji dla stacyi kontrolnej, wszelkie bowiem koszta na odczynniki, szkło, przyrządy itd. od czasu istnienia stacyi kontrolnej t. j. od września roku 1892, pokrywa ze szczupłej dotacji laboratorium chemii ogólnej i rolniczej.

Laboratoryum chemiczne.

W laboratorium chemicznym oprócz rozbiórów próbek nadesłanych do stacyi kontrolnej, wykonał nauczyciel chemii dwa wszechstronne ilościowe rozbiory ziemi wraz z mechaniczną analizą tejże, oraz zupełny ilościowy, wagowy rozbiór wody, sprowadzonej wodociągiem do zakładu kraj. szkoły rolniczej.

W laboratorium chemicznym pracowali uczniowie I, II i III roku przez dwie godziny tygodniowo; z powodu znacznej liczby uczniów,

a braku miejsca w laboratorium, są uczniowie wszystkich trzech lat dzieleni na dwa oddziały. Zakres pracy uczniów w laboratorium pozostaje prawie ten sam, jaki wykazują sprawozdania z lat poprzednich (1889—1891/2).

Folwark.

Skutkiem zezwolenia Wysokiego Wydziału na zmianę bydła w Czernichowie, sprzedano korzystnie istniejące dotąd krowy Holenderskie i takowe zastąpiono dziewięcioma wyborowymi krowami zakupionymi na Morawie z obory pana Kudielki, kilkakrotnie premiiowanej na wystawach we Wiedniu. Należy na tem miejscu wyrazić uprzejme podziękowanie Wmu Seelingowi który był łaskaw towarzyszyć nam w podróży i pomagać przy wyborze i zakupie bydła.

Krowy te są po większej części czyste rasy Simmenthal, niektóre zaś zdradzają pochodzenie od Kuhlandów, zakupione zaś zostały bez przekroczenia kwoty pobranej za dawne krowy. Z przyznanej zaś przez Wysoki Sejm sumy 2.000 zł., wydano tylko 700 zł. na zakupno oryginalnego Simmenthalera sprowadzonego z Szwajcaryi za łaskawem staraniem Wgo Karola Czecza. Pozostała reszta posłuży do sprowadzenia przy sposobności ze Szwajcaryi cielnych jałowic.

Cielęta uchowane z zakupionych krów dochodzą regularnie do wagi 400 kil. przed ukończeniem roku, i znajdują zawsze chętnych nabywców po cenie 45 et. za kilogram. Trzoda, podobnie jak w ubiegłych latach dostarczała szkole tuczników — zarodowe zaś maciory Berkshire i dużej białej rasy angielskiej dostarczały prosiąt licznym nabywcom w cenie po 75 et. za kilogr.
